

# Kaczor, Mordercze Wersy (feat Słoń, Shellerini, R

[Kaczor]

To te mordercze wersy na słabych MC wnyki  
z numerem pierwszym wchodzę by wam pokrzyżować szyki  
grywam tam gdzie tłum publiki przed nikim się nie zgrywam  
bywa tak że braku logiki doszukuje się jakiś bałwan  
wjeżdżam niczym Niki Lauda na tor  
mów mi kaczor pan prawda wrócił  
gule już skaczą kruki kraczą  
dopóki bit bije w rytm z tym się nie kryje  
tym żyje tym wiodę  
wataha ze mną w majk wyje  
z MVP logiem na bluzie  
od lat tak robię w nim ogień  
ty poczuj go na swej skórze  
w kapturze jak Robin z Locksley  
wyjęty spod prawa  
wersem zakładam ci na mordę kolumbijski krawat  
więc skocz mi

[Słoń]

Kiedy wchodzę na scenę zmieniam raperów w catering  
pierdole jedzenie bitów pochłaniam całe kariery  
znów mam apetyt na mięso  
ubieram makabrę w słowa  
pizgając foteczki z dzióbkiem przy twoich zwęglonych zwłokach  
ty znasz ten wokal chłopaku kojarzysz ksywę i teksty  
nie jestem z tych zniewieściałych  
co mogli by nosić kiecki  
nadal mnie kręci zniszczenie w powietrzu wyczuwam siarkę  
tak wielu modli się o to żeby nie stawał za majkiem  
zawalczę dzisiaj o swoje a resztę zostawię z niczym  
bo moja przeciętna zwrotka to dla nic nieludzki wyczyn  
ty kiedy widzisz na niebie mój symbol  
lepiej zamilknij bo jestem bo jestem królem upadłym mistrzem morderczej nawijki

[ref. Kaczor]

to te mordercze wersy zwrotki linie słowa  
boże uchowaj właściwą ścieżką nas prowadź  
pomimo potknięć my wkładamy w to serce  
a wy w górę ręce to te wersy mordercze

[Shellerini]

Wybijam rytm pięścią łobuz  
co jest w domu w Columbine  
zabawę z bronią chuj w powóz  
znowu zły jak Kinga Preis  
jestem jak ED 2-0-9  
zionący ogniem Gatling tacy nie na styk  
wbijam się jak [?] w befsztyk  
nie ma co pieprzyć  
mam przepis na kataklizm  
to mordercze wersy  
szybki tranzyt do piekła  
co jest się czym chełpić  
każdy ma styl co miażdży ziom  
w zderzeniu z nami z kraksy nie wyjdiesz jak [?]  
to buja w ss class miesza jak w [?] typy  
przerwa w ciszy skurwiele w nerwach stoją jak wryci  
dajemy wycisk fruniemy niczym British Airlines  
psy tracą tożsamość niczym cipy w [?]

[Ry23]

Lecą wersy w eter jak kule wyplute z uzi  
masz tu kilku graczy a każdy ma wersów tuzin

luzik wiem w kogo mierzyć gdy wchodzi pętla  
więc jeśli nie masz nic na sumieniu to się nie lękaj  
twoja szczeka popęka gdy w dźwiękach zatopisz głowę  
tej odłóż mikrofon i zdejmij pulower  
game over masz jak jesteś miękki  
znasz ten strach gdy w twarz nadlatują tę dźwięki  
to towar z pierwszej ręki  
możesz go zabrać wszędzie  
inni swój towar kupują w second handzie  
jesteś w błędzie jeśli sądzisz że coś cię ochroni  
bo słowo zawsze będzie mocniejsze od broni

[ref. Kaczor]

to te mordercze wersy zwrotki linie słowa  
boże uchwyci właściwą ścieżką nas prowadź  
pomimo potknięć my wkładamy w to serce  
a wy w górę ręce to te wersy mordercze

[Koni]

Stąpamy twardo po ziemi z podniesioną gardą  
i wciąż przemycamy prawdę znów zdzieram gardło  
jedni patrzą z podziwem zawistni patrzą z pogardą  
to te mordercze wersy niczym Albert DeSalvo  
wjeżdżamy z buta mamy to czego szukasz  
mamy ten niepowtarzalny styl jak odcisk kciuka  
uliczna sztuka nie rapowania luka  
to nie kółko adoracji co całuje się po dupach  
tej to gównu buja bo taki robimy tu rap  
a twoje zdanie lata mi wciąż koło chuja  
zapisuje memuar mój rap ma sygnatura  
i mam łeb na karku nie w pierdolonych chmurach

[Rafi]

to te mordercze wersy ten styl bity i teksty  
zbiór zabójczych wierszy opisujących cały ten syf  
czasem w wersach więcej mięsa niż w sklepie mięsny  
masz tu kumpli na tracku gracza z numerem pierwszym  
te bębny wybijają rytm naszego życia  
wiele za nami ale jest jeszcze wiele do zdobycia  
taki mamy styl bycia nadszedł dobry czas  
bym przestał się wpatrywać w tego który ma dwa oblicza  
tu prawda ziom czysta prawda z oczu bije  
pieprzyć uśmiech kiedy za plecami rękę trzyma z kijem  
na pewno go użyje więc pierdol zmije  
to te mordercze wersy przed nimi nic się nie ukryje

[ref. Kaczor] x2

to te mordercze wersy zwrotki linie słowa  
boże uchwyci właściwą ścieżką nas prowadź  
pomimo potknięć my wkładamy w to serce  
a wy w górę ręce to te wersy mordercze